

Wywiad z Aldo Montano

Szermierz na Olimpiadzie, dwukrotny mistrz świata, pięciokrotny mistrz Europy, dziewięciokrotny mistrz Włoch, ceniony promotor sportu, dobrze znana postać z telewizji, przygotowuje się do następnej Olimpiady.



Znak zodiaku: Skorpion

Miejsce urodzenia: Livorno w 1978, mieszka w Rzymie

Wiek: 38

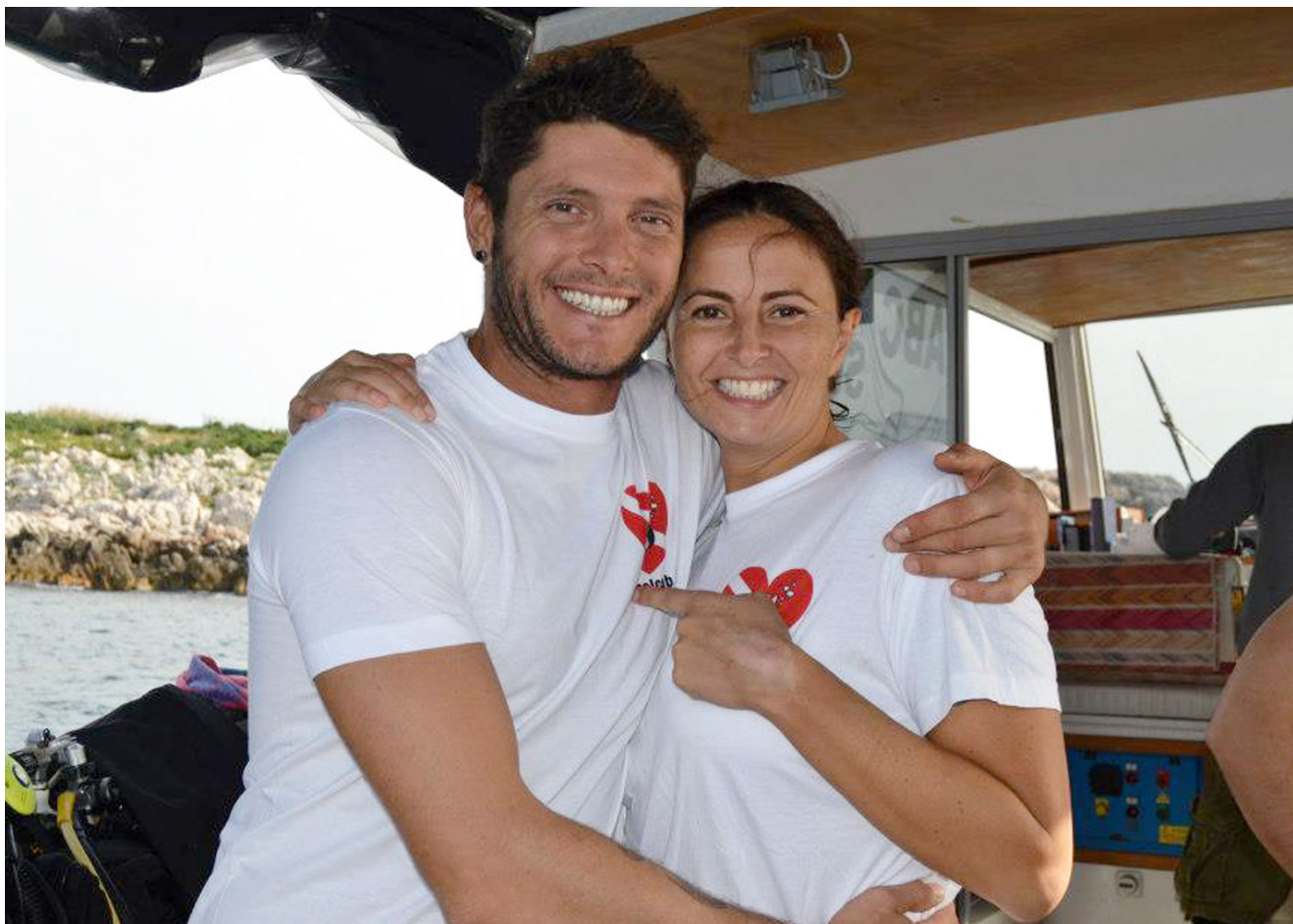
Członek DAN od 2017

24 maja 2013 roku między Calafuria a Quercianella, w Livorno, Aldo Montano był jednym z dwustu nurków i znanych sportowców, którzy wzięli udział w sprzątaniu dna morza w odpowiedzi na inicjatywę SNSI (Scuba and Nitrox Safety International).

Aldo, jak to się stało, że brałeś udział w akcji sprzątania morza? Jak rozpoczyna się ta historia?

Historia zaczyna się w 2010 roku od mojej kuzynki o imieniu Francesca, która ma stopień Instructor Trainer SNSI. To ona praktycznie zmusiła mnie, abym wszedł z nią pod wodę – była w Rzymie, zabrała mnie na basen i od tego się zaczęło. Oczywiście byłem bardzo ciekawy jak to będzie, gdyż do tej pory nurkowałem tylko na wstrzymanym oddechu. Pomysł, że można przekroczyć limit czasu przebywania pod wodą, który

nam, ziemskim stworzeniom wyznaczyła natura był dla mnie intrygujący. Oddychanie pod wodą było trochę jak sen, tak jak np. sen o lataniu. Uczucie oddychania pod wodą było od początku wspaniałe. Żałuję tylko, że nie mogę spędzać więcej czasu nurkując, ponieważ jako sportowiec mam zobowiązania i bardzo intensywny plan treningowy.



Montano to rodzina, która jest bardzo związana z morzem...

Jesteśmy właścicielami stoczni. Od 1890 roku budujemy i naprawiamy łodzie, statki i motorówki w porcie Livorno. Od zawsze miejsce naszej rodziny jest na wodzie.

Jakie jest twoje najstarsze wspomnienie morza, które najbardziej utkwiło ci w pamięci?

Należę do pokolenia wychowanego na filmie "Szczęki". Nie pamiętam, czy oglądałem część 1, 2, 3, 4 czy 56... ale byłem przerażony na myśl, że mam odpłynąć od brzegu lub poruszać moimi małymi stópkami w wodzie, gdzie nie mam dna. W Livorno bardzo łatwo jest znaleźć takie warunki - wystarczy że odpłyniesz tylko trochę i już jesteś na głębokiej wodzie. Mój tata często zabierał nas z dala od brzegu i wrzucał do wody bez żadnych ceregieli, a ja wyobrażałem sobie wielkie stworzenie wypływające z głębi z otwartą paszczą pełną zębów... Jednak to dzięki uporowi mojego ojca udało mi się w końcu przełamać strach. Od tego czasu rozwinęła się moja pasja, muszę przyznać, że dość szybko - pokochałem sporty wodne, takie jak surfing, windsurfing i planowałem podróże, aby trenować. Na końcu doszło nurkowanie.



Byłeś osobą wspierającą kampanię bezpieczeństwa na drodze. Jakie masz zdanie na temat bezpieczeństwa na morzu? Co można zrobić lepiej?

Nie powinienem nic mówić, ponieważ nie jestem ekspertem. Ale przychodzi mi do głowy jeden przykład: na drodze wszyscy wiedzą, co oznaczają znaki i jak należy jeździć, natomiast na morzu jest duża przestrzeń otwartej wody i żadnych sugestii, które byłyby jasne dla wszystkich. Należy mieć wiedzę i być przygotowanym, a mimo to są ludzie, którzy nie wierzą, że na tak dużej połaci wody jest możliwy wypadek lub kolizja. To są ci, którzy wypływają na morze raz w roku na malutkiej łódeczce, którą można wypożyczyć bez licencji, ale również ci, którzy nie wiedzą nic na temat przebywania na morzu chociaż posiadają licencję. Zwłaszcza w miesiącach letnich sytuacja staje się bardzo chaotyczna. Uważam jednak, że wprowadzenie zmniejszenia ruchu wodnego byłoby szkodliwe dla wszystkich, zarówno klientów jak i operatorów wycieczek.

Chwila strachu pod wodą?

Byłem w Le Formiche w Grosseto (Włochy) i w pewnym momencie blisko ściany poczułem się zdezorientowany: nie wiedziałem, gdzie jest góra, a gdzie dół, a pionowa ściana wydawała mi się zarówno dnem jak i sufitem. Wziąłem Francescę za rękę - ona jest moją nurkową matką chrzestną - i od razu się uspokoiłem. Zrozumiałem, że w nurkowaniu, tak jak w karierze sportowej, najważniejsze jest zaufanie. Jeśli

wiesz, że możesz polegać na tych, którzy są bardziej doświadczeni od ciebie, możesz zmienić krytyczną sytuację w coś, co wyda ci się nawet zabawne.



Opisz moment, w którym poczułeś zachwyty (pod wodą).

Kiedy zobaczyłem Nemo na Malediwach! Wspaniale było zobaczyć go pod wodą po tym, jak media bombardowały nas kreskówkami i wypchanymi zabawkami. A on po prostu siedział sobie w anemonie. Myślę, że trudniej zobaczyć tę rybkę podczas snorkowania, ponieważ anemony zazwyczaj są osadzone na rafie i nie znajdują się blisko powierzchni. To było cudowne przeżycie zatrzymać się i obserwować nemo podczas nurkowania.

Jak wygląda typowy dzień mistrza świata, który przygotowuje się na Olimpiadę?

Na pewno zależy to od wieku! Jednak wszyscy zaczynamy trening od rozgrzewki, ćwiczeń itp, a potem pracuję z ekspertem, który udoskonala moją technikę, prowadzi mnie obserwując moje postępy z boku; mam również sparring partnera do walki.... Te rzeczy mogą zająć cały dzień.



Marzenie z dzieciństwa, które było związane z nurkowaniem?

Nurkowanie z rekinem, tym z filmu, żarłaczem białym. Rekiny tygrysie, żarłacz białe... może po to, aby przełamać pradawny strach, a może dlatego, że fascynuje mnie pomysł zbliżenia się na tyle, aby zrozumieć niebezpiecznego drapieżnika. Wiem, że ludzie nie są częścią jego diety, ale przez wiele lat patrzyłem na to z perspektywy surfera. Mam wielu znajomych surferów na całym świecie, którzy opowiadali mi o atakach rekinów i ranach, nawet jeśli były zadane przez pomyłkę. Do tej pory widziałem tylko rekiny wielorybie, ogromne i pulchne, pokryte dziwną skórą w kropki, przepiękne! Jednak rekin, o którym mówię, na przykład żarłacz biały, hmm... to coś innego, kojarzy mi się z rasowymi końmi z mięśniami rysującymi się pod skórą.

A teraz twoje ulubione miejsce nurkowe...

Trudno powiedzieć! Ciężko mi zdecydować między dwoma obszarami, nie dwoma miejscami nurkowymi. Jeden obszar to Morze Śródziemne, które jest mi bliskie, a drugi to morza tropikalne. To dwa różne światy. Kiedy nurkuję w Morzu Indyjskim, oglądam kolory jak ze snu i przejrzystą wodę, wygląda to trochę jak film dokumentalny... Kiedy nurkuję w Morzu Śródziemnym, jest tam mniej światła i kolorów, ale jestem w miejscu, które należy do mnie, które wpłynęło na moje dzieciństwo i w pewnym stopniu również moją kulturę. Naprawdę nie mogę się zdecydować.

Lista medali w porządku chronologicznym:

2004 - złoty medal na Olimpiadzie (Ateny)

2005 - złoty medal na Mistrzostwach Europy (Zalaegerszeg, Węgry)

2011 - złoty medal w Catania (konkurencja indywidualna, Mistrzostwa świata)

2009 - złoty medal w Plovdiv (Mistrzostwa Europy)

2010 - złoty medal w Lipsia (Mistrzostwa Europy)

2011 - złoty medal w Sheffield (Mistrzostwa Europy)

2013 - złoty medal w Zagrzebiu (Mistrzostwa Europy)

2015 - złoty medal w Moskwie (konkurencja drużynowa, Mistrzostwa świata)